

Sygn. akt I ACa 11/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 15 października 2012 r., sygn. akt II C 608/09,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 63 748,52 (sześćdziesiąt trzy tysiące siedemset czterdzieści osiem i 52/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia od 28 stycznia 2010 roku i oddala powództwo w pozostałej części;
- 2) odrzuca apelację w zakresie punktu 4. orzekającego o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu;
- 3) oddala apelację w pozostałej części;
- 4) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych w tym 414 (czteryście czternaście) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 5) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) 1 436 (tysiąc czteryście trzydzieści sześć) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji i odstępuje od obciążania powoda pozostałą częścią tej opłaty.

Sygn. akt I ACa 11/13

UZASADNIENIE

Powód E. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. następujących kwot:

- 250 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- 5 500 zł tytułem kapitalizowanego odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w okresie od 1 grudnia 2008r. do 31 października 2009r.,
- 278 776 zł tytułem kosztu zakupu mieszkania wraz z garażem przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej,
- 89 150 zł tytułem kosztu zakupu samochodu przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej,
- 22 000 zł tytułem zwrotu kosztów opieki za okres od 1 grudnia 2008r. do 31 października 2009r.,
- 1 959,67 zł tytułem zwrotu kosztu zakupu lekarstw i wizyt lekarskich poniesionych przez powoda,
- 15 970 zł tytułem kosztów leczenia - dwóch turnusów rehabilitacji w sanatorium,
- jak też renty wyrównawczej na przyszłość, w wysokości po 2 500 zł miesięcznie za okres od dnia wytoczenia powództwa.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej spółki na jego rzecz odsetek od tych kwot liczonych od daty wytoczenia powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stanowiącej 150 % stawki podstawowej.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, że w dniu 17 listopada 2008r. w B. na ulicy (...), w rejonie skrzyżowania z ul. (...) ubezpieczona u pozwanego ubezpieczyciela E. M., spowodowała ze swojej winy wypadek drogowy, skutek którego E. K. doznał rozlicznych obrażeń ciała, które wywołały u niego trwałą, nieodwracalną i znaczną niepełnosprawność. Prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 28 kwietnia 2009r. Sąd Rejonowy w B. uznał E. M. za winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., którego ofiarą był powód. Pozwany, który uznał swą odpowiedzialność za szkody i krzywdę wyrządzoną powodowi i wypłacił na jego rzecz łącznie kwotę 22.105,54 zł, w tym 1.203,14 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 904,40 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany bezzasadnie przyjął 20% przyczynienie się powoda do powstania szkody, podczas gdy wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosi E. M..

Wypadek wyrządził powodowi ogromną krzywdę; przed zdarzeniem był samodzielny i sprawny, na skutek wypadku doznał trwałych obrażeń lewego podudzia, lewej ręki i prawego biodra, w skutek czego utracił niezależność i możliwość samodzielnego poruszania się, co ostatecznie doprowadziło do sytuacji, w której wymaga on stałej opieki. E. K. został uznany za niepełnosprawnego w stopniu znacznym, ma problemy z podstawowymi czynnościami życiowymi, jak samodzielne poruszanie się. Dotkliwym skutkiem wypadku jest niezdolność do prowadzenia przez niego życia seksualnego. Doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały. E. K. nigdy już nie odzyska poprzedniej sprawności, możliwości wykonywania pracy zarobkowej oraz samodzielnego poruszania się itp.

Poza uszczerbkiem na zdrowiu, na krzywdę doznaną przez powoda składa się także ból i cierpienie odczuwane przez niego, a spowodowane kolizją i wywołanymi przez nią obrażeniami. Dodatkowo powód wskazał że po wypadku przez ok. dwa tygodnie przebywał w szpitalu, gdzie przeszedł operację nóg.

Ponieważ stan zdrowia powoda nie rokuje nadziei na poprawę, koniecznym jest również przyznanie powodowi renty wyrównawczej. Powód przed wypadkiem był zdolny do pracy i mógł podejmując szereg prac dorywczych uzyskiwać dodatkowe źródło dochodu. Z tego tytułu uzyskiwał średnio około 500 zł miesięcznie. Na skutek wypadku doszło do tak daleko idącego pogorszenia stanu zdrowia powoda, iż nie jest on w chwili obecnej w stanie samodzielnie funkcjonować.

Wymaga stałej opieki, z czym wiąże się konieczność ponoszenia dodatkowych, znacznych kosztów, które kształtują się na poziomie 2.000 zł miesięcznie. E. K. nie ponosił tych kosztów przed wypadkiem, co nakazuje uznać, iż doszło do trwałego zwiększenia się jego potrzeb.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany podał, że co do zasady nie kwestionuje podstaw swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 17 listopada 2008 r., w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Spornym pomiędzy stronami pozostawała natomiast wysokość należnych E. K. z tego tytułu kwot odszkodowania oraz zadośćuczynienia, jak też jego przyczynienia się do powstania szkody. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia na kwotę 25 000 złotych, która w jego ocenie jest adekwatna do stwierdzonego u niego uszczerbku na zdrowiu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia pozwany uwzględnił rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń ciała, rozmiar trwałych następstw wypadku, wiek poszkodowanego, okres i charakter leczenia powypadkowego oraz przyczynienie się samego poszkodowanego do szkody w 20%. Wpłaty dokonane na rzecz powoda w pełni rekompensują poniesioną przez niego szkodę, a żądanie kwot przewyższających wypłacone jako nieuzasadnione winno być oddalone w całości. Pozwany uznał, iż jedynie w okresie 26 dni po wypisaniu powoda ze szpitala istniały podstawy do sprawowania przez osoby trzecie opieki nad powodem w wymiarze dziennym 4 godzin i przy stawce 6 złotych ze godzinę. Ponadto uzasadnione było sprawowanie nad powodem opieki w ciągu dalszych 42 dni w wymiarze 2 godzin dziennie, przy stawce 6 złotych za godzinę. Łącznie z tytułu zwrotu kosztów opieki pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.128 złotych. Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów leczenia w postaci zakupu lekarstw i wizyt lekarskich pozwany wskazał, że zostały one zwrócone E. K. w wysokości 1.307,87 złotych. Zwrot ten nastąpił w oparciu o przedstawione przez powoda dowody zapłaty. Również roszczenia powoda o zwrot równowartości utraconych zarobków nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim utrata ta jest jedynie hipotetyczna, a nie faktyczna - powód w chwili wypadku nie pracował, a pobierał emeryturę. W określonej sytuacji na rynku pracy, brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż powód wykonywałby pracę zarobkową i otrzymywałby wynagrodzenie w założonej przez niego kwocie 500 złotych miesięcznie. Również zgłoszone roszczenie o zapłatę renty wyrównawczej nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód dochodząc renty wyrównawczej nie wykazał, jakie byłyby jego hipotetyczne dochody gdyby nie wyrządzono mu krzywdy, ponadto nie wykazał w jakiej wysokości ponosi stałe, miesięczne wydatki na zakup środków leczniczych, pokrycie kosztów utrzymania itp.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34 992,40 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 6 992,40 zł od dnia 30 listopada 2009 r. i z odsetkami ustawowymi od kwoty 28 000 zł od dnia 2 października 2012 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie, odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu i przyznał wynagrodzenie adwokatowi z urzędu.

Wyrok ten Sąd Okręgowy oparł na następujących istotnych ustaleniach.

W dniu 17 listopada 2008r. w B. na ulicy (...) w rejonie skrzyżowania z ulicą (...) E. K. przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych i został potrącony przez kierującą samochodem t. (...) E. M.. Do wypadku doszło na drodze dwukierunkowej, która jest tak wydzielona dwoma pasami linii ciąglej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 kwietnia 2009r. E. M. została uznana za winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Po wypadku powód został przyjęty do (...) Szpitala (...) w B.. W dniu 19 listopada 2008r. u powoda wykonano operacyjne nastawienie i zespolenie złamania podudzia lewego przy pomocy gwoźdźcia śródszpikowego, który zaryglowano dwoma śrubami górnymi i dwoma śrubami dolnymi. Jeszcze podczas hospitalizacji zastosowano intensywną rehabilitację ruchową. W stanie ogólnym dobrym E. K. opuścił oddział 3 grudnia 2008. W chwili obecnej u powoda występują mnogie zmiany zwyrodnieniowo -dyskopatyczne, w tym: wyrównanie fizjologicznej lordozy lędźwiowej, degeneracyjną przebudowę struktury trzonów kręgow, przepuklinę krążków międzykręgowych U-Si, uciskanie kanałów korzeniowych i worka oponowego na różnych wysokościach. W prawej nerce rozpoznano torbiel o średnicy 26 mm. W tkance podskórnej widoczne było zwłóknienie mogące odpowiadać zwłókniałemu krwiniakowi. Po opuszczeniu szpitala E. K. regularnie zasięgał porad lekarskich w przyszpitalnej poradni (...). Trzy miesiące po

wypadku powód poruszał się o kulach. Podczas kolejnej wizyty, która odbyła się 9 kwietnia 2009r., powód uskarżał się na bóle odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Lekarz stwierdził obrzęk stawu skokowego górnego, a 14 maja 2009 powód uskarżał się na bóle lewego podudzia i prawego pośladka. Podczas wizyty lekarskiej w dniu 3 września 2009r. E. K. utrzymywał, że boli go całe ciało. W dniu 26 listopada 2009 lekarz rozpoznał dyskopatię La-Si, a w dniu 14 lutego 2010r. chorobę zniekształcająco - zwyrodnieniową odcinków lędźwiowego i krzyżowego kręgosłupa. Przeprowadzone badanie histopatologiczne wycinków błony śluzowej pobranych z jelita cienkiego i grubego wykazało obecność przewlekłych nacieków zapalnych i zaburzeń architektury w obrębie jelita grubego. Powód znajduje się w okresie remisji colitis ulcerosa, lecz nie może zażywać niesteroidowych leków przeciwzapalnych.

Powód obecnie prezentuje chód dwunożny, niesamodzielny i niesymetryczny. Porusza się przy pomocy kuli pachowej po prawej stronie, odciążając lewą kończynę dolną. Krzywizny fizjologiczne kręgosłupa są zachowane, w okolicach lędźwiowych widnieją dwie blizny. Nie występuje jednak bolesność palpacyjna wyrostków kolczystych kręgów, a napięcie mięśni przy kręgosłupowych jest prawidłowe i symetryczne. Osie kończyn dolnych są ustawione prawidłowo. Występuje u powoda wyszczuplenie lewego uda i blizny po zabiegu operacyjnym na lewym podudziu. Bez pomocy kuli podłokciowej powód porusza się mało stabilnie i niepewnie. Mocno utyka na lewą nogę i nieco nią powłóczy, lecz jest w stanie przemieszczać się na dystansie kilkunastu metrów bez podpierania się o ściany bądź meble.

Wskutek wypadku drogowego powód doznał złamania podgłowego lewej kości ramiennej bez przemieszczenia oraz złamania kości piszczelowej i strzałkowej lewych w 1/3 bliższej ich długości. Złamanie kości podudzia wymagało operacyjnego nastawienia odłamów z użyciem gwoźdźcia śródszpikowego ryglowanego śrubami. Pełny zrost w obrębie złamanej kości ramiennej uwidoczono na zdjęciu z 14 września 2009, a pełny zrost w obrębie złamanych kości podudzia na zdjęciu z 19 listopada 2009. Bóle związane ze złamaniem kości ramiennej mogły się utrzymywać przez około 9 miesięcy, natomiast bóle związane ze złamaniem kości podudzia - przez około 11 miesięcy od daty wypadku drogowego. Nie sposób jednak ocenić natężenia dolegliwości bólowych, jakie mógł odczuwać powód, ponieważ choruje on na colitis ulcerosa - chorobę jelit, w której przeciwwskazane jest zażywanie niesteroidowych leków przeciwzapalnych, do których zalicza się większość leków przeciwbólowych. W konsekwencji dolegliwości bólowe były szczególnie nasilone w pierwszych kilkunastu tygodniach po wypadku drogowym, a ich intensywności powód nie mógł łagodzić, poprzez przyjmowanie popularnych środków przeciwbólowych.

Zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe kręgosłupa i problemy z życiem intymnym nie pozostają w związku przyczynowo - skutkowym z przebytem wypadkiem drogowym. Dolegliwości bólowe kręgosłupa są objawami rozwijającej się choroby zniekształcająco - zwyrodnieniowej kręgosłupa. Świadczą o tym zmiany patologiczne (zwyrodnieniowo - dyskopatyczne) w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, opisane w wyniku wykonanego 6 stycznia 2010r. badania obrazowego kręgosłupa metodą rezonansu magnetycznego oraz brak możliwego do zidentyfikowania urazu kręgosłupa, takiego jak skręcenie, złamanie czy zwichnięcie kręgu, będącego następstwem wypadku drogowego. Zgłaszane przez powoda problemy w życiu intymnym są skutkiem rzeczowej choroby kręgosłupa,

Wyczuwalny podczas badania fizykalnego guz prawego pośladka powstały w wyniku wypadku jest zwłókniałym krwiakiem, obecność zwłókniałego krwiaka nie upośledza sprawności prawej nogi, choć niewątpliwie może ujemnie wpływać na komfort siedzenia.

Złamania wygoiły się całkowicie, ustawienia odłamów zarówno w kości ramiennej, jak i w kościach prawego podudzia są prawidłowe, dzięki czemu osie kończyn są niezaburzone. Powód w styczniu bieżącego roku, po konsultacji ze swoim lekarzem prowadzącym, przeszedł zabieg operacyjny usunięcia materiału zespalającego podudzie lewe.

Pomimo niewielkiego ograniczenia ruchomości w lewym stawie ramiennym, które ma charakter trwały, powód nie powinien odczuwać przewlekłych dolegliwości bólowych w obrębie lewego barku lub lewego ramienia. Również w pełni wygojone złamania kości lewego podudzia nie powinny skutkować występowaniem przewlekłych dolegliwości bólowych.

Powód wymaga rehabilitacji zarówno w warunkach ambulatoryjnych, jak i podczas pobytów sanatoryjnych. Konieczność ta wynika z rozpoznanej u powoda choroby zniekształcająco zwyrodnieniowej kręgosłupa.

Spośród skutków przebytego wypadku drogowego, które mogą wymagać okresowej rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych, należy wymienić ograniczenie ruchomości lewego stawu ramiennego. Zasadniczo jednak prowadzenie normalnej aktywności życiowej (ruchowej) powinno być wystarczające dla utrzymania istniejącej sprawności funkcjonalnej kończyn. W zakresie lewego barku ze względu na złamanie podgłowej lewej kości ramiennej, w wyniku wypadku powód powinien okresowo poddawać się rehabilitacji w warunkach domowych, ambulatoryjnych bądź sanatoryjnych. Nie zachodzi potrzeba, aby powodowi w ewentualnym leczeniu w sanatorium pomagała osoba bliska.

Złamania, których powód doznał w wyniku wypadku drogowego, wygoiły się prawidłowo, toteż brak jest takich zmian pourazowych, które uniemożliwiałyby powodowi samodzielne poruszanie się. Istniejące obecnie problemy z poruszaniem są następstwem rozwijającej się choroby zniekształcająco - zwyrodnieniowej kręgosłupa.

Złamania kości lewego podudzia nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wygoiły się prawidłowo, oś kończyny jest niezaburzona, a ruchomość jej dużych stawów mieści się w granicach normy. Z uwagi na występujące niewielkie ograniczenie ruchomości w lewym stawie ramiennym, dyskretne osłabienie mięśni lewego przedramienia i lewej dłoni oraz obecność niedużego pasa niedoczulicy na lewym przedramieniu lewej dłoni, doznane przez E. K. złamanie podgłowe lewej kości ramiennej odpowiada wartości 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Stwierdzone zaburzenia chodu są następstwem postępującej choroby zwyrodnieniowo - zniekształcającej kręgosłupa, a nie przebytego wypadku drogowego.

W chwili obecnej powód może samodzielnie prowadzić samochód. Potrafi przejść samodzielnie dystans kilkunastu metrów, tj. nie podpierając się kulą łokciową ani rękoma o ścianę bądź meble, dystans kilkunastu metrów. Stopień zaawansowania choroby zwyrodnieniowo - zniekształcającej kręgosłupa, może okazać się, że za kilkanaście miesięcy będzie wymagał pojazdu mechanicznego przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Potrzeba będzie wynikiem rozwoju choroby kręgosłupa, a nie następstwem przebytego wypadku drogowego.

Ze względu na charakter doznanych złamań, do października 2009 roku, tj. do czasu wygojenia się obu złamań, powód wymagał pomocy osoby trzeciej polegającej na praniu, sprzątaniu, robieniu zakupów czy odbieraniu korespondencji z rejonowego urzędu pocztowego. W chwili obecnej powód może wymagać pomocy osoby trzeciej, przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego. Jest to jednak spowodowane postępującą chorobą zwyrodnieniowo-zniekształcającą kręgosłupa, a nie stanowi następstwa przebytego wypadku drogowego.

Powód przed wypadkiem wykonywał projekty w zakresie wyceny nieruchomości, przygotowywał plany remontów budynków. Były to zlecenia dla powoda od znajomych. Takie zlecenia powód dostawał trzy, cztery w roku. W ciągu roku powód mógł zarobić 2000 zł.

Doznane przez powoda obrażenia ciała nie spowodowały całkowitej i nieodwracalnej utraty zdolności do umysłowej pracy zarobkowej.

Stres jakiego doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego powód, wpłynął na powstanie zaburzeń lękowo-depresyjnych. Zaburzenia te jedynie w nieznacznym stopniu ograniczają jego codzienne funkcjonowanie i mogą utrudniać np. załatwianie spraw życiowych (poruszanie się po ulicach, załatwianie spraw w urzędach itp.) jak też mogą stanowić utrudnienie w odczuwaniu satysfakcji z kontaktów społecznych.

Mając na uwadze te ustalenia oraz stosując art. 805 k.c., art. 436 § 2 k.c., art. 444 k.c. oraz art. 445 k.c., Sąd pierwszej instancji częściowo tylko uwzględnił powództwo. Sąd Okręgowy przyjął, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem jest kwota 60 000 zł, która z jednej strony rekompensuje wszystkie negatywne doznania, jakie były i są udziałem powoda, a z drugiej zachowuje przymiot umiarkowania o adekwatności do przeżytych i przeżywanych obecnie krzywd. Od kwoty tej należy odjąć wypłaconą już kwotę 25 000 zł. Gdy idzie o koszty opieki to ustalił je Sąd Okręgowy po odliczeniu wypłaconej części na kwotę 8.168 zł, zaś koszty zakupu leków i wizyty lekarskiej na kwotę 580,52 zł. Łącznie należna powodowi w ocenie Sądu Okręgowego kwota to 43.748 zł. Z uwagi na przyczynienie się

powoda do zaistnienia szkody zgodnie z art. 362 k.c. należało, w ocenie Sądu Okręgowego, zmniejszyć ją o 20%. W ocenie tegoż Sądu przyjęcie przyczynienia się powoda uzasadnia okoliczność, że przechodził on jezdnię poza przejściem dla pieszych i wszedł na jezdnię spoza zaparkowanego ciągu pojazdów. Orzekając o odsetkach, zasądził je Sąd Okręgowy w odniesieniu do zadośćuczynienia od daty wyrokowania a od odszkodowania od daty wniesienia pozwu.

W apelacji od tego wyroku powód zaskarżył go w części, a to w zakresie punktu 2 wyroku oraz punktu 4, jako wartość przedmiotu zaskarżania wskazując 43.830 zł.

Skarżący zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- zasądzona kwota 28 000 zł z tytułu zadośćuczynienia rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę, gdy stosowne dla niego zadośćuczynienie to co najmniej kwota 80 000 zł, a więc obok przyznanej w wyroku kwoty 28 000 zł oraz wypłaconej przez pozwanego kwoty 25 000 zł należy dodatkowo zasądzić 32 000 zł,

- powód wymagał opieki osoby trzeciej tylko od dnia 1 grudnia 2008 r. do dnia 31 października 2009 r., podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że do chwili obecnej powód nie może zajmować się swoją osobą,

- pomiędzy zdarzeniem z dnia 17 listopada 2008 r. a obecnym stanem zdrowia powoda nie zachodzi związek przyczynowy, gdy do dnia wypadku powód nie uskarżał się na dolegliwości bólowe kończyn oraz kręgosłupa,

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegającą na przyjęciu, że powód przyczynił się do zaistnienia szkody w 20%, podczas gdy wyłącznie winną kolizji jest E. M. i odpowiednie zmniejszenie należnych powodowi kwot,

3) naruszenie prawa materialnego, a to art. 481 k.c. przez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia dopiero od dnia wyrokowania,

4) naruszenie § 2 w związku z § 6 pkt t w związku z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. przez przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów w wysokości minimalnej bez uwzględnienia czasu trwania postępowania i nakładu jego pracy.

Powołując się na te zarzuty wniósł skarżący o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwoty 33 749,60 zł (32 000 zł zadośćuczynienia i 1 749,60 odszkodowania), a także zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 28 000 zł od dnia 1 października 2012 r., zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty wyrównawczej po 840 zł od dnia wniesienia pozwu, zasądzenie wynagrodzenia na rzecz pełnomocnika z urzędu a nadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona, o ile dotyczy zawartych w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięć o zadośćuczynieniu i odsetkach za opóźnienie oraz jest ona również słuszna w takim zakresie w jakim kwestionuje przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Odnosząc się do ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia to są one prawidłowe i tym samym zasługują na podzielenie, a Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne, za wyjątkiem tych dotyczących przebiegu wypadku i zachowania powoda, które według Sądu Okręgowego miałyby stanowić o przyczynieniu się powoda do zaistnienia wypadku. Rację bowiem ma skarżący, wskazując że zebrane dowody nie pozwalają przypisać powodowi nieprawidłowego zachowania, które mogłoby być uznane za współprzyczynę szkody. Jak wynika z treści wyroku karnego z dnia 28 kwietnia 2009 r. sprawcą wypadku była wyłącznie E. M., która za ten czyn została prawomocnie

skazana. Jest faktem bezspornym, że powód przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, co jednak nie oznacza, że przechodził on przez jezdnię w miejscu niedozwolonym. Z relacji E. M. wynika, że gdy wjechała ona na część drogi za skrzyżowaniem z przeciwnego kierunku świeciło oślepiające słońce, odbijało się ono w przedniej szybie i powodowało zmniejszenie widoczności, wówczas zauważyła ona przed maską jakąś osobę, zaczęła hamować, ale było za późno i uderzyła w powoda (por. protokół przesłuchania podejrzanego – k. 51 akt VIII K 268/09 Sądu Rejonowego w B.). Taki przebieg zdarzenia nie pozwala na przypisanie winy powodowi. W szczególności nie ma w zebranych materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że powód zawinił wypadek, wychodząc na jezdnię spoza zaparkowanego ciągu pojazdów. Takie ustalenie poczynione przez Sąd Okręgowy jest nieprawidłowe bowiem nie znajduje ono oparcia w zebranych materiale dowodowym. Jest faktem, że w aktach sprawy karnej znajduje się dokumentacja zdjęciowa z miejsca wypadku i na zdjęciu (k.39) widoczne są parkujące samochody, tyle tylko że nie ma żadnych podstaw do ustalenia, że to zza tych samochodów powód wyszedł na jezdnię. Przyjąć zatem należało, że powód nie przyczynił się do zaistnienia wypadku a tym samym nie mógł odnieść skutku zarzut pozwanego w tym przedmiocie. Dodać należy, że sam fakt założenia w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego, że powód przyczynił się w 20 % do powstania szkody nie ma znaczenia dowodowego, zaś okoliczność że powód przyjął wypłaconą mu część świadczenia nie jest równoznaczne z zaakceptowaniem przez niego tezy pozwanego o jego przyczynieniu się do zaistnienia wypadku. Zauważyć też trzeba, że to strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powoda opierając się na art. 362 k.c., zatem to na niej spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie (art. 6 k.c.), tymczasem żadne dowody dla wykazania przyczyniania się powoda nie zostały przez pozwanego ubezpieczyciela zgłoszone.

Jak wyżej wskazano te ustalenia, które odnoszą się do cierpień fizycznych i psychicznych powoda będących rezultatem wypadku, w pełni zasługują na podzielenie, jednakże zgodzić się należy z apelującym, że stosowne w rozumieniu art. 445 k.c., należne mu zadośćuczynienie, to kwota wyższa od przyjętej przez Sąd Okręgowy i winno ono wynosić 80 000 zł. Mieć bowiem na uwadze należało, że obrażenia powoda, jakich doznał w wypadku były poważne, wiązały się z zabiegami operacyjnymi, pociągnęły za sobą trwałe uszczerbek na zdrowiu, skutkiem wypadku są też zaburzenia lękowo – depresyjne. Jest faktem, że aktualny stan zdrowia powoda, w takim zakresie w jakim obejmuje problemy z poruszaniem się, bóle kręgosłupa, odczucie osłabienie mięśni lewej nogi i zaburzenia pożycia intymnego, nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem a jest skutkiem rozwijającej się choroby zniekształcająco – zwyrodnieniowej kręgosłupa (por. opinia biegłych – wnioski k. 178 i n.). Nie mniej zebrane w sprawie dowody pozwalają wnioskować, że wypadek z dnia 17 listopada 2008 r. zapoczątkował jednak załamanie się zdrowia powoda w sensie ogólnym, a tym samym rozmiar doznanej przez niego krzywdy uzasadnia zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w ostatecznie dochodzonej przez niego kwocie. Od sumy 80 000 zł odliczyć należało 25 000 zł wypłacone przez pozwanego. Zatem z tytułu zadośćuczynienia zasądzeniu podlegała kwota 55 000 zł. Skoro powodowi z tytułu kosztów leczenia i opieki należały się odpowiednio kwoty: 580,52 zł i 8 168 zł, zasądzić na jego rzecz należało łącznie 63 748,52 zł.

Dlatego też po myśli art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie 1 sentencji.

Odsetki ustawowe od kwoty określonej w punkcie 1 sentencji zasądzone od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (k.72), za podstawę tego rozstrzygnięcia przyjmując art. 481 k.c. w związku z art. 445 k.c. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c. wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego (por. wyrok Sądy Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11).

Pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd przysługuje zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji rozstrzygające o ponoszonych przez Skarb Państwa kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 14/11). Skoro zażalenie na rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu należnemu pełnomocnikowi z urzędu przysługuje temu pełnomocnikowi, odrzuceniu podlegała apelacja powoda odnosząca się do tego orzeczenia (art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.).

Oddaleniu podlegała również apelacja w tej części, w której domagał się skarżący zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jego rzecz renty uzupełniającej. Podzielić w tej mierze trzeba stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał to roszczenie za niewykazane co do wysokości. Wskazać też trzeba, że z przeprowadzonej w sprawie opinii

biegłych w pełni miarodajnej wynika, że doznane przez powoda w wypadku obrażenia nie spowodowały całkowitej i nieodwracalnej utraty zdolności do umysłowej pracy zarobkowej (opinia – k. 183), a to oznacza, że powództwo w tym zakresie było też nieusprawiedliwione co do zasady.

Dlatego też orzeczono jak w punkcie 3 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i § 2, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c.